

Frustracja w „nowej” TVP

2 marca 2024

„Witaliśmy zmianę władzy w firmie z radością i nadzieją. Dziś większość z nas traci zaufanie do nowego kierownictwa. Zwalniają nas jak popadło, o niczym nie informują, przestają płacić faktury, traktują nas przedmiotowo” – pisze o nastrojach w „nowej” TVP Janusz Daszczyński, były prezes Telewizji Polskiej.

Choć zamieszanie wokół mediów reżimowych, brawurowo przejętych przez nową władzę, nieco ucichło, to nie znaczy, że nie piętrzą się problemy. Wciąż istnieją spory prawne, które finalnie przekładają się na pieniądze.

TVP, w której koszty są rozdmuchane do granic możliwości, ma problem z finansowaniem. Najpierw prezydent Andrzej Duda zawetował ustawę o budżecie, co odłożyło w czasie szansę na otrzymanie tzw. rekompensaty, a w praktyce dotacji z budżetu państwa. Z wypłaceniem pieniędzy nie spieszy się także, wciąż wierna PiS-owi, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Ta nie uznaje nowego kierownictwa i środki finansowe przekazała do depozytu sądowego.

Janusz Daszczyński, były prezes TVP, alarmuje, że atmosfera wewnątrz telewizji jest fatalna. Nowe władze ściągnęły mocne nazwiska z rynku medialnego, oferując znacznie większe pieniądze niż ich dotychczasowi pracodawcy. Problemem są teraz wypłaty. Opóźnienia odbijają się na sporej grupie pracowników. I nie chodzi tylko o dziennikarzy świecących twarzami na wizji, ale o wielu ludzi z działu produkcyjnego, bez którego nie byłoby telewizji.

„Drodzy, już nie mogę milczeć” – pisze na wstępie Daszczyński. I przytacza jedną z opinii z wewnątrz „nowej” TVP. „Witaliśmy zmianę władzy w firmie z radością i nadzieją. Dziś większość z nas traci zaufanie do nowego kierownictwa. Zwalniają nas jak

popadło, o niczym nie informują, przestają płacić faktury, traktują nas przedmiotowo. Nie wiem ile osób myśli podobnie, ale nie jest to chyba opinia odosobniona. Wygląda na to, że koalicji wystarczy to, że skończyło się szczucie z anten. Reszta, czyli co i ile przetrwa z firmy w obecnym kształcie, jest bez znaczenia” – przytacza wypowiedź Daszczyński.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info